Nr: 39.

Sobota.

D. 14. Lutego.

Rok 1824.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA

Nadzwyczajne wezbranie Wisły 1751.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

D, 14 Lutego r. 1751, czyli dziś temu lat 73, było nadzwyczajne wezbranie Wisły. w Rękopiśmie Jana *Malinowskiego*, taka o niem iest wzmianka „Po tęgich mrozach, nastała odwilż i ciepło, a że w *Januarji* strasznа moc śniegu napadała, te topnieiąc nabawiły nas strachu, któremu podobnego obyśmy znowu niedoczekali. Wnocy o godzinie 2 tak zahuczało iakby wystrzelono z mozdzierzów, porwaliśmy się z łóżek myśląc że iest iaki napad, albo gwałt, a to lody tak pękały, skoro rozwidniało iuż woda zerwała lod i co minuta więcej i więcej iej przybywało, wpołudnie iuż *Praga* stała iakby w morzu, a o godzinie 4tej i wioska *Brudno* zaczeła pływać, w *Warszawie* wszystkie Dworki nad Wisłą albo się powywracały albo znacznie nadrujnowały; lament niewiast rozlegał się, bo nietylko utraciły swe chudoby ale też kilkanaścioro Dziateczek nawet i z kolebkami ten gość niespodziewany i nagły zabrał, bo to nieszczęście tak rychło się wydarzyło że niemożna było ratować. Pani Woiewodzina *Sandomirska* pobrała wiele biedaków do siebie, a inni też Jchmość Panowie i Panie rozdawali bułki i inne iadło dla stroskanych Ludzi. Aż na trzeci dzień woda opadła, każdy rzucił się do swego mieszkania, alеć tylko wnim ruiny zastał. w Dworku na Rybakach kilkoro ludzi starych, znać dla choroby niemogących się ratować, znaleziono bez duszy. Byli też inni ludzie co chcieli się panoszyć z cudzego nieszczęścia, takowych Sąd Marszałkowski sprawiedliwie ukarał, bo oni zamiast ratunku zabierali co zdążyli nie swoie rzeczy.„ —

Portret ś: p: Jenerała Dywizji *Sokolnickiego*, świeżo został litografowany. Jest to ostatnie dzieło JPana *Sontag* przed iego odjazdem do Krakowa, zostawił on nam pamiątkę oddaiąc dokładnie rysy znakomitego w kraiu i zagranicą Jenerała

Który w Rycerskiej wychowany Szkole
Był razem uczniem Minerwy,
A na głos Marsa wyruszywszy w pole
Służył obojgu bez przerwy.
Dwoista Jego iest chwała,
Bo miał dar serca i głowy,
A z odwagą Jenerała
Połączył talent wymowy.—

z Doboru wczorajszego widowiska w Teatrze Narodo: Publiczność okazała zadowolnienie. Pierwsze miejsca były napełnione. Trzy siostry JPanny *Palczewskie* (Benefisantki) zostały przywołane, również i JP. *Morys* który ułożył Tańce przyięte z oklaskami.

Exekucja która się miała odbyć w dniu wczorajszym w Rynku Starego miasta, a do której iuż zupełne było przygotowanie, dla zaszłych przyczyn, do dalszego czasu odłożoną została.

w Mieście *Zgierzu* otworzone zostały *Zabawy Przyiacielskie* pod nazwiskiem Redut tańczących. Pierwsze Reduty odbyły się w nowej Osadzie fabrycznej, na których licznie zebrani miejscowi i z okolicy zacni Obywatele (około 100 osób) do dnia następnego do godziny 6tej zrana bawili się iak najprzyiemniej. Cieszy to wielu że miejsce gdzie przed 3 laty nic innego niebyło widać iak Piasek, z szczególnem staraniem i opieką Rządu będąc wyniesiona na Osadę fabryczną a zabudowane porządnemi i iednostajnemi Domami wznacznej ilości ozdobione, iuż podaie sposobność do przepędzenia chwil przyiemnych po pracy.

Książki naukowe dla Dzieci znajduiące się w Składzie A. Brzeziny. Elementarz z obrazkami kolor: w trzech ięzykach zł: 4. g: 15. Komeniusz mały po polsku, po francuzku i poniem: zł: 2. g. 15. Rozmowy polsko francuzko niemieckie Janguina zł: 2 gr. 15. Rozmowy Mozina zł: 4. gr. 15. Grammatyka francuzka Maidingera zł. 6. gr. 20. Cwiczenia do tejże Grammatyki zł. 2 gr: 15. Przyiaciel Dzieci przez Wilmsen zł. 4. g. 15 Wiązanie Helenki zł: 4.

Jutro po raz ostatni widzieć można *Menażerją* w Pałacu *Grabowskich* przy ulicy Miodowej. Afisze donoszące o tem, maią 2 łokcie długości. —

ROZMAITOSCI.

Gazety *Madryckie* umieściły odezwę terazniejszego rządu *Mexykańskiego* wktórej iest ogłoszone wypowiedzenie wojny *Hiszpanji.*—Bandy łotrów tak się ośmieliły iż zbliżyły się do bram *Walencji*, lecz ie odparto. w Mieście Hisz: *Haro* Policja dla zachowania spokojności wydała urządzenie, aby wszyscy należący dawniej do milicji Konstytucyjnej, tylko w Niedziele i Swięta wychodzili z domów i to iedynie do Kościołów na Nabożeństwo. w *Segowji* z rozkazu Gubernatora nagle otoczono dom w którym się zgromadzili ludzie zamierzaiący wzniecić niespokojność, znaleziono wtym domu 7 osób maiących przy sobie oręże. Do listy nowo tworzącego się korpusu ochotników Królewskich, najpierwszy zapisał się 85 letni Starzec, który dawniej był do-

zorcą rządowej farbierni, że zaś zostaiąc w biednym stanie niemógł sobie sprawić munduru, Król przeznaczył mu zswej szkatuły potrzebną summe na umundurowanie się zupełne. —

Niedawno w iednem z miast Włoskich, ubogi lecz bardzo pilny Student, ubolewał iż niemoże nabyć potrzebnych mu Książek, ato właśnie wchwili gdy miał się gotować na examen od którego zawisła iego promocja. Gdy ze Szkoły wraca do swego ubogiego mieszkania, znajduie 100 Tomów, dzieł Klassycznych; napróżno wypytuie się Gospodarza kto mu przysłał tak wielki i użyteczny podarunek. Nieznany służący zostawił Książki oświadczaiąc komu są przysłane i spieszno się oddalił. Ucieszony Student porywa dzieło którego najbardziej pragnął, i zapierwszą kartą znajduie Wexel na 100 skudów, a przy nim karteczkę z napisem „ Nadgroda pilności " To zdarzenie tak skutkowało iż najopieszalsi uczniowie nagle rzucili się do pracy. — z *Anglji* donoszą iż tam tego roku sprzedaż zboża nierównie iest gorszą niż zeszłego.—Rząd Grecki postanowił aby wszyscy żołnierze Tureccy zabrani w niewolą a będący teraz w *Jpsarze*, zostali zaprowadzeni do *Aten* i tam pracowali nad naprawianiem warowni. Znowu Grecy zabrali na morzu 3 statki Tureckie dobrze uzbroione, i zaprowadzili ie do *Spezji*. Rząd Turecki usiłuie wszelkiemi sposobami przyciągnąć *Albańczykow* na swą strone, lecz ci oświadczyli na nowo że chcą sprzyiać Grekom. Ciż *Albańczykowie* zawarli układy z wodzami Greckiemi; do ich strony chce także przyłączyć się *Omer Wryon*, gdyż przeczuwa że w Dywanie taki mu los przeznaczą iaki spotkał *Alego Baszę Janiny*. Większa połowa Turków będących w korpusie *Baszy Skutary*, niechce walczyć, i rozeszła się do domów, co zmusiło Baszę cofnąć się ku *Albanji*. Nowo mianowani Ministrowie Tureccy a zwłaszcza *Wielki Wezyr* bardzo sączynni, wydał rozkaz aby wojsko stoiące w *Baiukdere* było w pogotowiu do walki, rozesłano oraz rozkazy do rozmaitych hord *Tatarskich* aby także gotowali się do wojny. Na *Archipelagu* ma znajdować się 100 Greckich okrętów. — Kardynał *Gonzalwi* najzaufańszy przyiaciel zeszłego *Papieża*, umarł w *Rzymie*. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratuszewski Florjan Oby: z Płockiego. Miller Doktor z Terespola. — Gomuliński Benedy: Hr: z Gniezna.—Strzeszewski Dyonizy Oby: z Bątkowa.—Maiewski Marcin Oby: z Prasnyskiego.—Kamiński Stanisław Sędzia z Prasnyskiego.—Tatanowicz Adam. Monastyński Leon Oby: z Lublina.—Małachowski Włady: Hrabia z Nowego Miasta.—Łątowski Marcin Oby: z Rawy.—Rafałowicz Wojciech Oby z Kalisza.

DONIESIENIA.

Pewna osoba życzy mieć dzierżawę od S, Jana r. b. w dobrem położeniu, w dobrych gruntach, łąkach i pastwiskach, gzieby można mieć wysiewu oziminy od korcy 100 do 150, do tego pańszczyzna dostateczna, zabudowania dworskie i wiejskie w dobrym stanie iakoteż i mieszkanie dworskie; maiący chęć wypuszczenia uda się w Warszawie przy ulicy Dziekanka pod Nr 2668 do W. Witkowskiego tam zamieszkałego, gdzie przy umowie czyli Kontrakcie odbierze zgóry summę umowioną rocznie. Odległość od Warszawy być może od 3 do 8 mil.

Pewna osoba życzy wejść w obowiązek Rządcy dworu lub domu w Warszawie, posiada ięzyk polski i niemiecki, niemniej i francuzki, również talent teoryczny muzyki na skrzypcach. Swiadectwa swej zdatności i moralnej konduity wrazie potrzeby złoży; ktoby sobie życzył takową osobę mieć, zgłosi się do Drukarni Kurjera.

Osoba maiąca lat 26, umieiąca utrzymać porządek domowy i obeznana dobrze z gospodarstwem domowem wiejskiem Panna, życzy sobie wejść w służbę każdego czasu za Gospodynie na prowincją, dowiedzieć się o niej można przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2674 na 2em piętrze od tyłu.

Magel kręcony do sprzedania, życzący sobie nabyć raczy się udać po informacją pod Nr 389 przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Sklepie Biżuterji.

Dnia 17 m. i r. o godzi: 9 zrana w Warsz: przy ulicy Nalewki pod Nr 2261 prawnie zaięte, komody, szafy, stoły, kanapy, krzesła, zwierzciadła, zegary, kopersztychy, książki, porcellana, faians, szkło stołowe, naczynia blaszanne, narzędzia blacharskie, żelastwo i inne gospodarskie sprzęty w drodzę publicznej Licytacji przez podpisanego Komornika za gotowe kurant pieniądze sprzedane będą. M. *Krysiński*.

Suczka rodzaiu Wyżłów angiel: młoda tarantowata, czyli centkowana, uszy ciemnego koloru zginęła; uprasza się o doniesienie onej do Drukarni Kurjera za dobrą nadgrodą.

Wczoraj wyciągnięte Nra 87. 10. 58. 68. 1.

Teatr. Dziś Krotofila *Słomiany Człowiek* i Balet Pani *Szymonowa*. Jutro pierwszy raz nowa Komedja *Ostatni sposób*, po niej *Reduta*. —